

„Bohater” z pod Pyr

Oskarżony o znieważenie władz
Władze angielskie nie wpuściły „emigrantów”

W sądzie grodzkim 11 oddziału przy ul. Długiej odbywał się sensacyjny proces żydowskiego adwokata Wilhelma Rippla oskarżonego o obraźliwe okrzyki pod adresem policji w czasie rozpraszania grupy demonstrantów żydowskich pod Pyrami.

Adw. Rippl był inicjatorem głośnego marszu grupy żydów do Palestyny. W listopadzie ubiegłego roku około godz. 5 nad ranem zebrałszy swych ludzi na przystanku tramwajowym w Czerniakowie wyruszył w kierunku Pyr.

Uczestnicy demonstracji maszerowali w orydku wojskowym pod wodzą Rippla, który szedł na czele, ubrany w mundur. Niektórzy mieli z sobą rowery. Oddziałowi towarzyszyła kuchnia polowa i wóz sanitarny.

Według planu do oddziału Rippla dołączyć się miały po drodze grupy żydów z innych miejscowości Polski i oddział miał osiągnąć cyfrę około 1000 ludzi.

Pod Pyrami oddział zatrzymał wice-starosta warszawski, polecając u-

czestnikom demonstracji rozejść się. Adwokat Rippl oświadczył, że dobrowolnie nie rozwiąże pochodu wobec czego pluton policji rozprzął uczestników marszu. W czasie rozpraszania adw. Rippl krzyknął pod adresem policjantów: „Mordercy i bandyci”.

Pomimo rozproszenia głównego oddziału drobne grupy dalej maszerowały. Jedną z takich grup liczącą około 20 ludzi nielegalnie przekroczyła granicę polsko - rumuńską, pomaszerowała przez Rumunię i dotarła do Salonik gdzie siadła na okręt udający się do Palestyny. Po przybyciu do Tel Aviv władze angielskie nie zgodziły się na wyładowanie emigrantów i wszystkich odesłaly z powrotem drogą morską do Gdyni.

Epilogiem demonstracji jest sprawa adw. Rippla, który nie przyznaje się do znieważenia władz bezpieczeństwa. Sąd Grodzki wezwał kilkunastu świadków dla dokładnego wyświetlenia okoliczności towarzyszących rozpraszaniu demonstrantów pod Pyrami, między innymi wice-starostę warszawskiego i dowódcę plutonu policji, który kierował całą akcją. Świadkowie ci potwierdzili, że adw. Rippl użył zarzucanych mu wyrazów pod adresem wykonywujących rozkazy policjantów.

Wspólnik porwania dziecka działaczem K.P.P.

KATOWICE, 28. 7. (tel. wł.). — Zakończenie dochodzeń w sprawie sensacyjnego porwania córki malżonków Byrtusów w Katowicach, przyniosło nieoczekiwaną sensację. Jak wiadomo porwania dokonała bezrobotna ekspedientka sklepowa. Agnieszka Pudółko, która wózek za pośrednictwem swego narzeczonego Feliksa Grabiwody, sprzedała jego żonę natemu bratu, mającemu 7-miesięczne dziecko, Jarowi Grabiwodzie. Pudółkową i jej współników, Feliksa Grabiwodę, Siadka i Lehmanową osadzono w więzieniu.

W związku z zakończeniem dochodzeń w tej sprawie policja postanowiła przeprowadzić jeszcze rewizję domową u znajdującego się w więzieniu Feliksa Grabiwody. Przy rewizji tej znaleziono u Feliksa Grabiwody materiały dowodzące, że był on sekretarzem K. P. P. placówki lokalnej w Katowicach - Dębnie. Obok więc sprawy z tytułu współudziału w porwaniu dziecka i kradzieży wózeczka, będzie miał on jeszcze sprawę za przynależność do Kompartii i działalność wyrotową.

92 domy spłonęły podpalone ręką kłótlivego wieśniaka

We wsi Czaple — Andrelewicze (pow. sokołowski) Wacław Słepowronski wszczął z ojcem i bratem bójkę na tle podziału zbiorów polnych. W gniewie wpadł on do stodoły i podpalił słomę w żoplu, wskutek czego na szkodę jego ojca i innych gospodarzy spłonęły 92 domy miesz-

kalne wraz z zabudowaniami gospodarczymi i inwentarzem martwym i żywym. Pastwą płomieni padły również zbiory.

Straty oblicza się dotychczas na 100.000 zł. Sprawę katastrofalnego pożaru oddano do dyspozycji władz sądowych.

Z Gdyni do Kopenhagi „na gapę” dostał się mieszkaniac Grudziądz

Do zarządu miejskiego w Grudziądzu zwróciły się władze policyjne w Kopenhadze w sprawie rozpoznania przylapanego w porcie kopenhaskim na pokładzie pewnego greckiego statku transportowego pasażera „na gapę”, który tłumaczył się, że pochodzi z Grudziądza. Na podstawie załączonej do akt sprawy fotografii owego pasażera urzędniccy miejscy z łatwością rozpoznali w nim niejakiego Romana Hinza, długoletniego mieszkań-

ca Grudziądza, byłego pracownika firmy „Unia”.

Hinz został zwolniony z posady w „Unii” na skutek wykrycia nadużyć finansowych, jakich dopuścił się na szkodę wymienionej firmy. Widocznie teraz chciał popróbować szczęścia za granicą, a nie mając środków na opłacenie kosztów przejazdu, ukrył się pod pokładem owego greckiego transportowca i „na gapę” odbył podróż przez Bałtyk.

Spowiedź umierającej ujawnia zbrodnię sprzed 15 lat

LWÓW, 27. 7. Ze Stanisławowa donoszą: żona strażnika czeskiego na chwilę przed śmiercią opowiedziała spowiadającemu ją księdzu wstrząsającą szczegóły morderstwa dokonanego przez jej, nieżyjącego już męża przed 15 laty.

Wówczas to przechodząc przez granicę została zamordowana przez jej męża bogatą obywatelkę Czechosłowacji wraz z towarzyszącym jej fabrykantem. Obecnie, umierająca żona strażnika wskazała miejsce morderstwa, gdzie komisja sądowo - lekarska znalazła szkielety obu ofiar.

Dziwne praktyki elektrowni w Otwocku

Elektrownia otwocka nie tylko pobiera najwyższą w całej Polsce opłatę za prąd, przeszło dwa razy większą od obowiązującej w Warszawie, ale nie instaluje również odbiorcom liczników dla korzystania z prądu do poruszania motorów, np. do tłoczenia wody, zmuszając ich do kupowania tych kosztownych urządzeń (90 do 120 zł za sztukę), obciążając jednak przy tym potrącanie wyłożonej kwoty od rachunków należnych za prąd po 1 zł 50 gr. miesięcznie. Należność ta ma być strącana od opłaty stałej,

wynoszącej 3 zł. miesięcznie.

Pomijając, iż opłata stała jest zbyt wygórowana, gdyż w małych domach przewyższa ona dwukrotnie samą należność za prąd, znane są nam jednak wypadki, że abonenci od roku nie mogą doczekać się nawet tego niezbędnego, stosunkowo potracenia, które w tych warunkach trwać musi przecież 5 lat.

W wyniku abonent opłaca od własnego licznika stałą wysoką opłatę, jest więc bity podwójnie.

Kotowania giełd warszawskich GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 292.10; Berlin sprzedaż 212.51, kupno 211.67; Bruksela 89.15; Gdańsk 100.00; Londyn 26.34; Nowy Jork 5.28 i trzy czwarte (sprzedaż 5.30, kupno 5.27 i pół); Nowy Jork (kabei) 5.29 (sprzedaż 5.30 i jedna czwarta, kupno 5.27 i trzy czwarte; Paryż 19.87; Praga 18.45; Zurych 121.50.

Papiery procentowe: 3 proc. poz. premiiowa inwestycyjna I em. 67.75; 68.00, II em. 67.25; 67.75 — 67.50; 4 proc. państw. poz. premiiowa dolarowa 39.25 — 39.75; 4 proc. poz. konsolidacyjna (większe) 55.50 — 56.25 (drobne) 55.25 — 55.88; 4 i pół proc. poz. wewn. państw. 55.63.

8 proc. L. Z. dolar. gwar. 69.00, kupon 14.81; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 56.00; 4 i pół proc. L. Z. Pozni. ziemstwa kred. seria L 55.00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 62.00 — 61.50; 5 proc. L. Z. Lublina (1933 r.) 50.25.

W MIŃSKU MAZ.

zaprenumerować „ABC” można u p. Mieczysława Kojra ul. Warszawska 97

Akcje: Bank Polski 102.25—102.50; warsz. Tow. fabr. cukru 31.00; Węg. 21.75 — 22.00; Lilpop 47.25.

W obrotach prywatnych 3 proc. renta ziemiska 55.00.

GIEŁDA ZBOZOWA

Ceny rozumieją się za 100 kg. paręty wagon Warszawa, w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych za gotówkę.

Pszenica jednolita 28.00 — 28.50, pszenica zbierana 27.50 — 28, żyto I standard 23.00 — 23.50, owies I standard 27.50 — 28.00; jęczmień 21.00 — 21.50; groch polny 24.00—25.00; groch Victoria 27.00—28.50; wyka 26.00 — 27.00; peluska 24.50—25.50; łubin białe 16.00 — 16.50, łubin żółty 17.00 — 17.50, koniuczyna czerw. sur. bez kaniłki 100.90 — 115.00, mak niebieski 66.00 — 68.00, mąka pszenka gat. I 41.00 — 42.00, mąka pszenka gat. III 30.00 — 31.00, mąka pszenka pastwana 23.00 — 24.00, mąka żytnia gat. I 32.00 — 33.00, mąka żytnia razowa 28.00 — 29.00 otręby pszenne grube przem. stand. 17.50 — 18.00; otręby żytnie z prziemiatu 16.00 — 16.50; makuchy lniane 23.00 — 23.50, makuchy rzepakowe 18.00 — 18.50.

Ogólny obrót 964 ton, w tym żyta 310 ton. Uszpagobienie gładkie,

A rada jest tak prosta Rakowiec nadal pod wodą

Ulice Rakowca są w dalszym ciągu zatapiające podczas deszczu wodami spływającymi z wyżej położonych części tej dzielnicy. Wody te, zatapiając ulice, dostają się do piwnic, co niszczy fundamenty.

Właściciele domów ratują się wypompowywaniem wody. Jest to jednak czynność niebezpieczna dla fundamentów, gdyż częste wypompowywanie grozi podmyciem fundamentów.

Wszelkie dotychczasowe zabiegi w kierunku usunięcia tej bolączki nie dały pomyślnych wyników mimo, iż niezbędne roboty nie są zbyt kosztowne, gdyż sprządkają się jedynie do zdrenowania zaniedbanych dotychczasowych rowów, odprowadzających wody.

Omawiane roboty są również

ABC sportowe

Ameryka zdobyła Puchar Davisa U. S. A. - Anglia 4:1

Jak należało oczekiwać Ameryka zdobyła puchar Davisa, bijąc W. Brytanię 4:1. Oba wtorkowe single wygrali Amerykanie.

Zwycięstwo Parkera nad Harem było względnie łatwe w trzech setach 6:2, 6:4, 6:3. Parker grał z wielką precyzją i bardzo ambitnie, zaś Hare robił dużo błędów i nawet jego serwis nie był tak doskonały, jak w pierwszym secie podczas meczu z Budgem.

Po zwycięstwie Parkera rezultat rozgrywek o puchar był już przesądzony i nawet porażka Budge (na co zresztą nikt nie liczył) już nie byłaby w stanie zmienić wyniku. Dlatego też zainteresowanie dla drugiego meczu znacznie osłabło i wydawało się również, że sam Budge nie przywiązuje już do swego spotkania z Austinem większej wagi.

W pierwszym secie Austin, który

grał z dużą precyzją i tak ambitnie, jakby mecz ten w rzeczywistości mógł w czymkolwiek rozstrzygnąć sytuację prowadził już 5:2 i wydawało się, że z łatwością wygra pierwszego seta, ale Budge, wyrównując zdobył po kolei cztery gemy i przy stanie 6:5 panował już zupełnie nad sytuacją wygrywając seta 8:6. W

drugim secie Austin nie trafiając na większy opór ze strony Budge zdobył seta 6:3. Po tym wyniku pierwszych dwóch setów Budge jakby ocknął się i w następnych dwóch setach grał wspaniale, cały czas prowadząc. Oba sety Budge wygrał bez trudu 6:4, 6:3, wykazując niezbitcie, że znacznie góruje nad Austinem.

Dwa zwycięstwa Jędrzejowskiej za oceanem

W poniedziałek rozpoczął się w New Yorku międzynarodowy turniej tenisowy, organizowany przez „Seabright Lawn Tennis and Cricket Club”.

W turnieju startują najwybitniejsi tenisisci amerykańscy oraz Jędrzejowska.

W pierwszej rundzie tego turnieju Jędrzejowska pokonała łatwo Edy te Clark 6:1, 6:0.

W drugim dniu turnieju Jędrzejowska pokonała Amerykankę Winthrop sklasyfikowaną „na 8-mym miejscu najlepszych tenisistek Ameryki łatwo w dwóch setach 6:1, 6:2.

Borotra ożenił się

Znakomity tenisista francuski, Jan Borotra, wziął w Paryżu ślub z bar. Mabel de Forest, rozwiedzioną żoną deputowanego Barrachin. Pani Borotra jest znaną tenisistką paryską.

Hebda i Tłoczyński na mistrzostwach Niemiec

W międzynarodowych mistrzostwach tenisowych Niemiec, które odbędą się w Hamburgu, startować

będą liczne czołowe rakety świata, reprezentujące 18 państw.

M. in. zapewniony jest udział tenisistów australijskich, francuskich, jugosłowiańskich, włoskich, austriackich i t. d. Uderza zupełny brak tenisistów Stanów Zjednoczonych. Anglia reprezentowana będzie jedynie przez Scotta.

Polska reprezentowana będzie przez Hebda i Tłoczyńskiego.

Uwaga dla Pań Najwięcej zadowolenia Wytwornej Pani daje matowy Krem Ogórkowy Nr. 268 niezastąpiony pod puder i szminek Wyrobu Labor. Kosmet. Fr. Marynowskiego i Skł. w Warszawie

Zamach na dyrektora „Lubienia” planował b. oficer ukraiński

LWÓW, 27. 7. Władze śledcze ujawniły w udrożniku Lubienia wielką aferę kryminalną. Na polecenie prokuratora został aresztowany były oficer armii ukraińskiej, właściciel willi „Halinka”, Józef Baran.

Pozostaje on pod zarzutem planowania zamachu morderczego na dyrektora zakładu drojowego p. Duniewskiego. Jeszcze w r. 1918 Baran, będąc oficerem armii ukraińskiej zdołał uratować cały majątek właścicielowi, Lubienia

p. Brudnickiemu, który odwiedzając się przyjął go do administracji zakładu i powierzył mu funkcję kontrolera.

Na tym stanowisku Baran miał często zatargi ze swym przełożonym p. Duniewskim, w związku z czym został pozbawiony pracy. Baran nie mógł dyrektorowi darować i postanowił się zemścić. W tym celu nakłaniał swego pomocnika Oczarkiewicza do zabicia dyrektora, a gdy ten odrzucił pro pozycję Baran ukarał go „doraź-

nie, wydając go z pracy. Wtedy Oczarkiewicz udał się do Dyrektora Duniewskiego i opowiedział mu o zbrodniczych planach Barana. Na tej podstawie aresztowano go i oddawiono do dyspozycji sądu okręgowego we Lwowie.

W nadchodzący czwartek wieczorem wyruszy z Katowic reprezentacja naszych lekkoatletów na międzynarodowe zawody do Londynu w dniu 2 sierpnia. Kierownikiem drużyny będzie p. Zuber. Wyjadą z Katowic — Sznajder, Tureczy, Noji. Kucharski przybędzie do Londynu oddzielnie, a lokalni spotka drużynę naszą w Berlinie.

Policj przybędą do Londynu w sobotę rano.

Polscy lekkoatleci jadą do Londynu

W nadchodzący czwartek wieczorem wyruszy z Katowic reprezentacja naszych lekkoatletów na międzynarodowe zawody do Londynu w dniu 2 sierpnia. Kierownikiem drużyny będzie p. Zuber. Wyjadą z Katowic — Sznajder, Tureczy, Noji. Kucharski przybędzie do Londynu oddzielnie, a lokalni spotka drużynę naszą w Berlinie.

Policj przybędą do Londynu w sobotę rano.

Polska — Węgry w Budapeszcie



Polska czwórka kobieca Warszawskiego Klubu Wioślarek w biegu rozegranym poza konkursem na dystansie 1000 metrów zwyciężyła bezapelacyjnie, do tego stopnia, że osada węgierska na połowie dystansu zrezygnowała z dalszej walki i Polki ukończyły bieg same, osiągając czas 4:27. — Na zdjęciu osada w składzie: Ziarkówna, Pomorska, Dzięgielewska, Malinowska pod sterem Grabickiej.

Co możemy jeszcze wywozić?

Anglia, Maroko i Syria chcą importować z Polski

W poniżej wymienionych krajach firmy importowe poszukują następujących towarów z Polski: w Anglii — węglin, skór wierzchnich do obuwia, trykotazy ręcznych i maszynowych, jak dzienpry damskie i dziecięce i t. p., odzież, galanterii, konserw, zabawek dziecięcych, materiałów piśmiennych, wyrobów gumowych, poduszek do szpilek, szy.

wszelkiego rodzaju maszyn i urządzeń do kopania, cementu, sieci rybackich, urządzeń sanitarnych, sztucznej biżuterii, ozdób i zabawek; w Syrii — wyrobów włókienniczych, papieru, dykt, przyborów elektrycznych i narzędzi; w Maroku — surowki bawełnianej; w Egipcie — tkanin bawełnianych, szczególnie ram-

Tragiczna śmierć dziecka w rowie torfowym

Na łakach w pobliżu Nowego Kaminska wydarzył się tragiczny

wypadek ofiara którego padł 6-cio miesięczny St. Janiszewski. Niestety śliwe dziecko pozostawione chwilowo bez rodziców, zbliżyło się do rowu torfowego gdzie upadło i utonęło. Rodzice, którzy w pobliżu kopali torf przerażeni zniknięciem dziecka zaczęli poszukiwania, lecz natrafili już na zwłoki synka.

Groźny włamywacz przed sądem

(c.) Sąd Okręgowy w Ostrowie wyznaczył na dzień 5 sierpnia b. r. rozprawę karną przeciwko groźnemu włamywaczowi Biernatowi z Jaskółek pow. Ostrow i tow., którzy swego czasu w nocy za pomocą podkopu włamali się do składu rybackiego firmy Opioczyński w Ostrowie przy ulicy Kaliskiej. Łupem sprytnych włamywaczy padła wielka ilość towaru rybackiego na szkodę około 3000 zł.

Rozprawa zapowiadana się b. ciekawie.

Czas odnowić prenumeratę na SIERPIEŃ